

Edward Szvedek

Złożone kwestie wznowienia postępowania karnego

Palestra 29/11(335), 32-43

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EDWARD SZWEDEK

ZŁOŻONE KWESTIE WZNOWIENIA POSTĘPOWANIA KARNEGO

Przedmiotem artykułu są kwestie wiążące się z wznowieniem postępowania karnego. Kanwą stanowią przepisy art. 474 i nast. k.p.k. Na ich tle autor rozpatruje uregulowania dotyczące wznowienia postępowania przygotowawczego, wznowienia postępowania wykonawczego oraz wznowienia postępowania według ustawy karnej skarbowej. Autor porusza także problemy, na które natrafiła obrońca składający wniosek o wznowienie postępowania przed kolegiami do spraw wykroczeń.

I

Mówi się, że twórcy nowego ustawodawstwa karnego w Polsce¹ dążyli do integracji przepisów mających zająć miejsce uregulowań dotychczasowych.² Zamierzenie to, prawdopodobnie z przyczyn od twórców niezależnych, nie zostało w pełni zrealizowane. Pragnę się tu zająć rozwiązaniami dotyczącymi wznowienia postępowania prowadzonego po prawomocnym zakończeniu sprawy, a jeśli chodzi o postępowanie przygotowawcze — po jego prawomocnym umorzeniu.

Kodeks postępowania karnego zna trzy sposoby wznowienia postępowania przygotowawczego^{2a}: 1) wznowienie w sprawie osoby, której w poprzednim postępowaniu nie przesłuchano w charakterze podejrzanego (art. 293 § 1), 2) wznowienie w sprawie osoby, którą przesłuchano w charakterze podejrzanego (art. 293 § 2) i 3) wznowienie na podstawie postanowienia wydanego przez Prokuratora Generalnego PRL (art. 294).

Z punktu widzenia okresu, w jakim wznowienie może nastąpić, wyraźne ograniczenie wprowadza tylko art. 294, który czyni niemożliwym wznowienie postępowania przez Prokuratora Generalnego po upływie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu, chyba że wznowienie ma nastąpić w interesie podejrzanego. Poza tym jedyną barierą czasową dla wszystkich trzech rodzajów wznowień są przepisy o przedawnieniu ścigania (art. 105 k.k.).³

Z punktu widzenia organu władzy, która ma prawo podjąć postępowanie, wznowienia dokonać może: w sytuacji omówionej wyżej pod 1) — prokurator, który wydał lub zatwierdził postępowanie o umorzeniu (a więc prokurator I instancji), w sytuacji omówionej pod 2) — prokurator nadrzędny nad prokuratorem, który wydał lub zatwierdził postanowienie o umorzeniu (a więc prokurator II instancji), wreszcie w sytuacji omówionej pod 3) — Prokurator Generalny.

¹ Mam tu na myśli ich stanowisko w okresie od 1969 do 1972 r.

² J. Bafia i inni: Ustawa karna skarbowa z komentarzem, Warszawa 1973 r., s. 352.

^{2a} Należy zauważyć, że art. 293 § 1 k.p.k. mówi o podjęciu umorzonego postępowania przygotowawczego, a art. 293 § 2 k.p.k. — o wznowieniu postępowania. Za J. Bednarzakiem przyjmuję, że w obu wypadkach chodzi o wznowienie postępowania przygotowawczego. Por. J. Bednarzak (w.): Kodeks postępowania karnego — Komentarz (praca zbiorowa), Warszawa 1976, s. 398.

³ W. Boczkowski: Z problematyki podjęcia i wznowienia umorzonego postępowania przygotowawczego oraz uchylenia prawomocnego postanowienia o jego umorzeniu, Państwo 1976, nr 11, s. 25.

Również zróżnicowanie przedstawia się zagadnienie powodów, ze względu na które wznowienie może nastąpić. Przy pierwszym rodzaju wznowienia prokurator wznawiający postępowanie może je podjąć bez podania powodów. Przy drugim rodzaju wznowienia można dokonać tylko wtedy, gdy zostały ujawnione istotne okoliczności nie znane w poprzednim postępowaniu. Natomiast przy trzecim rodzaju Prokurator Generalny ma prawo wznowić postępowanie, jeżeli stwierdzi, że umorzenie postępowania było niezasadne. Prokurator Generalny może to uczynić także w stosunku do postępowania umorzonego (z wyjątkiem postępowania, które warunkowo umorzył sąd). Jeżeli zaś chodzi o wznowienie postępowania w interesie pokrzywdzonego (po upływie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu), to Prokurator Generalny może objąć wznowieniem także uzasadnienie postanowienia o umorzeniu.

Niejednakowo przedstawia się też sprawa stosunku do działań, które zostaną podjęte po wznowieniu. Przy pierwszym rodzaju wznowienia odpowiednie czynności przeprowadzać będzie prokurator, który postępowanie w sprawie, gdzie postanowienie uchylono, nadzorował lub postanowienie wydał (korzystając oczywiście z pomocy stosownych organów). Przy drugim rodzaju wznowienia, wspomnianych czynności dokonywać będzie również prokurator I instancji, choć nie można wykluczyć tego, że podejmie się ich prokurator II instancji. Natomiast Prokurator Generalny (trzeci rodzaj wznowienia) może prawomocne postanowienie tylko uchylić.⁴ Jedynie gdy chodzi o wznowienie w interesie pokrzywdzonego, Prokurator Generalny, uznając uzasadnienie prawomocnego postanowienia o umorzeniu za niezasadne, może to uzasadnienie zmienić.

Wszystkie trzy rodzaje wznowienia postępowania mogą być przeprowadzone z urzędu albo na wniosek (pokrzywdzonego lub podejrzanego).⁵

II

Nie ulega wątpliwości, że wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego przed sądem powinno mieć inny charakter niż wznowienie postępowania przygotowawczego. Chodzi przecież o to, że sąd sprawdza przedstawione mu dowody, które prokurator w postępowaniu przygotowawczym już skontrolował, następnie sąd ocenia całość wydarzenia i wydaje wyrok. Nie koniec resztą na tym. Sprawa podlega bowiem gruntownej analizie przed sądem rewizyjnym (jeżeli — oczywiście — zażąda tego któraś ze stron). Wznowienie więc postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądowym może nastąpić tylko wyjątkowo. Otóż chodzi o to, żeby dokonać porównania między wznowieniem postępowania przygotowawczego a wznowieniem postępowania sądowego. Porównanie to — siłą rzeczy — bę-

4 J. Bednarzak (w cyt. wyżej w przyp. 2a pracy zbiorowej: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, s. 294), analizując przepis art. 294 k.p.k., nie używa terminu „wznowienie”, lecz mówi o instytucji uchylenia prawomocnego postanowienia. Wydaje się jednak, że przewidziane w art. 294 uregulowania również można objąć określeniem „wznowienie”, a to tym bardziej, że każde postanowienie prawomocne (zarówno z art. 293 § 1 jak i z art. 293 § 2 k.p.k.) powinno się przy wznowieniu postępowania najpierw uchylić, a dopiero potem podjąć stosowne czynności. Jeżeli nawet wznawia się postępowanie bez uprzedniego uchylenia postanowienia o umorzeniu postępowania, to uchylenie takie tkwi *implicitnie* w decyzji o wznowieniu (art. 386 § 2 w związku z art. 414 k.p.k.). Por. w tej kwestii orz. SN z dnia 16.II.1962 r. IV K 1016/61, OSN PG 1962, z. 1—6, poz. 33.

5 A. Gaberle: Postępowanie zażalenkowe w przedmiocie postanowienia o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia a instytucje z art. 293, 294 k.p.k., PiP 1971, nr 8—9, s. 350; W. B o c z k o w s k i: op. cit., s. 29.

dzie miało niewielki zakres i ograniczy się do podobnych określeń użytych w przepisach regulujących obydwie te rodzaje wznowienia.

Przede wszystkim więc termin „nowe fakty lub dowody nie znane przedtem sądowi” (art. 474 § 1 pkt 2), który w art. 293 § 2 został ujęty jako „istotne okoliczności nie znane w poprzednim postępowaniu”. Wypada podzielić pogląd, że „nowe fakty lub dowody” są tym samym, co „okoliczności” z art. 293 § 2 k.k.⁶ W zasadzie stanowisko to podziela judykatura Sądu Najwyższego.⁷

Artykuł 293 § 2 wymaga, żeby okoliczności były „istotne”. Przymiotnika tego nie zawiera art. 474 § 1 pkt 2. Jednakże na to, że muszą to być okoliczności istotne, wskazuje tekst pod literami a i b art. 474 § 1 pkt 2. Mają one bowiem dowodzić tego, że „skazany jest niewinny lub że skazano go za inne przestępstwo zagrożone karą surowszą, niż to, które popełnił” (art. 474 § 1 pkt 2 lit. a) albo że „sąd umorzył postępowanie powołując się bezpodstawnie na jedną z przyczyn wskazanych w art. 11 pkt 3—7” (art. 474 § 1 pkt 2 lit. b).

Jakkolwiek „nowe fakty lub dowody” wymienione w art. 474 § 1 pkt 2 zostały bliżej sprecyzowane przez wprowadzenie tekstów pod literami a i b, to jednak wypowiedane są nadal kontrowersyjne poglądy na temat tego, co należy rozumieć przez nowe fakty lub dowody.⁸ A przecież w sytuacji o wiele trudniejszej znajduje się prokurator, który wznowia postępowanie przygotowawcze na podstawie art. 293 § 3 k.p.k., gdyż ustawodawca nie zaopatrzył podstaw wznowienia z tegoż przepisu w żadne pomocnicze określenia. Dlatego też sięga się w takich wypadkach do art. 474 § 1 pkt 2, chcąc w ten sposób skutki tego braku zlagodzić czy wręcz zlikwidować. Nie zawsze jednak się to udaje, jak świadczyć może o tym konkluzja wysnuta na tle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9.IV.1976 r.⁹ Konkluzja ta brzmi: „Sąd Najwyższy traktuje wznowienie postępowania przygotowawczego bardziej rygorystycznie niż wznowienie postępowania sądowego, co przemawia za nie trafnością poglądu Sądu Najwyższego. Dlatego też sformułowanie art. 293 § 2 k.p.k. należy rozumieć w ten sposób, że do wznowienia postępowania przygotowawczego wystarczy ujawnienie się nowych faktów lub nowych dowodów”.¹⁰

Nie można przy tym nie podkreślić, że wznowienie postępowania z art. 474 § 1 pkt 2 lit. a) k.p.k. może nastąpić tylko na korzyść oskarżonego, wznowienie zaś na podstawie art. 474 § 1 pkt 2 lit. b) ma doprowadzić do ponowienia procesu, w czasie którego przedtem sąd wydał dla oskarżonego korzystną decyzję. Tymczasem do wznowienia postępowania przygotowawczego z art. 293 § 2 k.p.k. może dojść zarówno na korzyść jak i na niekorzyść podejrzanego, bez ograniczeń przy tym co do czasu,¹¹ dowodów, faktów, byleby tylko chodziło o nowe istotne okoliczności.

Sytuację ratuje orzecznictwo Sądu Najwyższego, które dopuszcza kontrolę sądową nad decyzją prokuratora o wznowieniu prawomocnie umorzonego postępowania przygotowawczego, stwierdzając wręcz, że taka kontrola należy do obowiąz-

⁶ A. Kaftal: Kontrola prawomocnych orzeczeń w polskim prawie karnym, Warszawa 1971, s. 185—186. Por. też W. Boczkowski (op. cit.), który omawia również poglądy przeciwnie (s. 31—32).

⁷ Patrz: orzeczn. SN z dnia 19.I.1974 r. III KO 32/73, OSNKW 1974, nr 6, s. 45; orz. SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 21.IX.1976 r. VI KRN 220/76, OSN PG 1976, nr 11—12, s. 9—10; orz. SN z dnia 30.XII.1978 r. VII KZP 42/78, OSNKW 1979, nr 3, s. 4; orz. SN z dnia 28.II.1979 r. V KR 168, OSNKW 1979, nr 7—8, s. 20.

⁸ A. Kaftal: op. cit., s. 182.

⁹ Wyrok SN z dnia 9.IV.1976 r. IV KR 38/76, Gazeta Prawnicza 1976 r., nr 17, s. 4.

¹⁰ A. Kafarski: Przegląd orzecznictwa SN z zakresu postępowania karnego (rok 1976), NP 1976, nr 2, s. 290—291.

¹¹ Oczywiście przed upływem okresu przedawnienia z art. 105 k.k.

ków sądu.¹² Prawo (i obowiązek) do takiej kontroli wyprowadza Sąd Najwyższy z art. 11 pkt 7 k.p.k. podnosząc, że „wznowienie umorzonego postępowania usuwa przeszkodę procesową, a mianowicie zarzut istniejącej prawomocności, i z tych względów przesłanka ta powinna być badana przez sąd z urzędu — tak jak każda przesłanka procesowa”.¹³

Gdyby założyć, że kontrola sądowa obejmuje również wznowienie postępowania przygotowawczego na mocy postanowienia podjętego przez Prokuratora Generalnego (judykatura Sądu Najwyższego tego wznowienia nie wyłącza z kontroli sądów), wówczas sąd dokonujący takiej kontroli znajduje się w bardzo trudnym położeniu. Prokurator Generalny bowiem może wznović postępowanie, gdy „stwierdzi, że umorzenie było niezasadne” (art. 294 § 1 k.p.k.). Cokolwiek dałoby się powiedzieć o rygorach, pod którymi można by było wznawiać postępowanie sądowe (art. 474 § 1 pkt 2) i postępowanie przygotowawcze (art. 293 § 2 k.p.k.), należy stwierdzić, że byłyby to ograniczenia o charakterze obiektywnym, a więc „Istniejące niezależnie od świadomości”.¹⁴ Toteż zwalczanie ich polegało na przytoczeniu argumentów dowodzących, że powody, ze względu na które postępowanie wznoviono, pozbawione są (najogólniej mówiąc) charakteru obiektywnego.

Pogląd ten zawodzi całkowicie w wypadku wznovienia z art. 294 § 1 k.p.k. To bowiem, co dla jednej osoby może być niezasadne, dla drugiej może być do przyjęcia. Poza tym, gdyby proces akceptacji przedstawić jako linię prostą, u końca której znajduje się 100-procentowa akceptacja, to pomiędzy brakiem akceptacji a akceptacją stuprocentową znaleźliśmy wiele pozycji, które wprawdzie nie będą stuprocentową akceptacją, ale nie będą także jednoznaczne z dezaprobatą. W tej sytuacji nie sposób mówić o efektywnej kontroli sądowej, gdyż pogląd Prokuratora Generalnego, że „umorzenie postępowania było niezasadne”, jest nie do skontrolowania w kategoriach obiektywnych. Jest tak dlatego, że prawo do wznovienia postępowania z art. 294 § 1 k.p.k. stanowi osobisty atrybut najwyższego organu ścigania, jakim jest Prokurator Generalny. Skoro zaś żaden z argumentów nie jest w stanie obalić przekonania o niezasadności umorzenia, wypada chyba przyjąć, że wznovienie postępowania przygotowawczego przez Prokuratora Generalnego nie podlega kontroli sądowej.¹⁵ Tym samym wydedukowana z art. 11 pkt 7 k.p.k. zasada (przedstawiona wyżej) o negatywnej przesłance procesowej, która wyłącza możliwość prowadzenia postępowania, nie wywołuje skutków w sytuacji przewidzianej w art. 294 k.p.k., zawieszając ją bowiem przekonanie Prokuratora Generalnego o niezasadności umorzenia postępowania przygotowawczego.

Czy istnieje możliwość ujednoczenia przepisów o wznovieniu postępowania przygotowawczego i o wznovieniu postępowania sądowego (w omówionym wyżej wąskim zakresie)? Chyba tak. Jeżeli bowiem dla zinterpretowania „istotnych okoliczności nie znanych w poprzednim postępowaniu” (art. 293 § 2 k.p.k.) sięga się do „nowych faktów lub dowodów nie znanych przedtem sądowi” (art. 474 § 1 pkt 2), to nic nie stoi na przeszkodzie w realizowaniu postulatu *de lege ferenda*, aby do art. 293 § 2 k.p.k. wprowadzić „istotne fakty lub dowody nie znane w po-

¹² Wyrok SN z dnia 9.IV.1976 r. IV KR 38/76, NP 1977, nr 2, s. 287 z glosą A. Murzynowskiego; wyrok SN z dnia 28.II.1979 r. V KR 168/78, NP 1981, nr 1, s. 138 z glosą F. Prusaka oraz z glosą E. Skrętowicza, ogł. w OSPiKA 1980, z. 5, s. 218.

¹³ Wyrok SN z dnia 9.IV.1976 r. IV KR 38/76, NP 1977, nr 2, s. 287 z glosą A. Murzynowskiego.

¹⁴ S. Skorupka, H. Auderska i Z. Lempicka: *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 1969, s. 466.

¹⁵ Przepis art. 294 k.p.k. jest chyba bardzo rzadko stosowany. Osobiście nie znam sprawy, w której Prokurator Generalny skorzystałby z prerogatyw przysługujących mu z art. 294.

przednim postępowaniu" (zamiast „istotne okoliczności nie znane w poprzednim postępowaniu”).

III

Bez większego znaczenia dla omawianego przez nas zagadnienia jest to, jak potraktujemy uregulowanie objęte art. 26 k.k.w., a mianowicie czy zaliczymy je do „dziedziny środków nadzoru”,¹⁶ czy też będziemy zdania, że „art. 26 k.k.w. spełnia analogiczną rolę do tej, jaką w postępowaniu karnym spełniają przepisy o wznowieniu postępowania”.¹⁷ Nie ulega bowiem wątpliwości, że art. 26 k.k.w. pozwala na rozpatrzenie na nowo kwestii rozstrzygniętych w wydanym już postanowieniu.

Art. 26 k.k.w. może mieć zastosowanie tylko do postanowień wydanych na podstawie przepisów kodeksu karnego wykonawczego. Nie wolno więc na jego podstawie uchylać lub zmieniać postanowień podjętych także po wydaniu prawomocnego wyroku — ale w trybie postępowania jurysdykcyjnego — np. na zasadzie art. 368 k.p.k.¹⁸

W postępowaniu wykonawczym chodzi o „prawidłowe i szybkie wykonanie kar i środków”¹⁹ orzeczonych w postępowaniu jurysdykcyjnym. Oczywiście, uchylenie lub zmiana postanowienia na podstawie art. 26 k.k.w. może nastąpić także „na wniosek strony lub innego podmiotu uprawnionego do działania w postępowaniu wykonawczym, jednakże kodeks zakłada nieodzowność działania z urzędu”.²⁰

Odstąpiono więc od zasady skargowości, przy czym uchylenie lub zmiana postanowienia może nastąpić zarówno na korzyść jak i na niekorzyść skazanego. Sąd nie jest tu ograniczony żadnymi terminami procesowymi (jak np. przy rewizji nadzwyczajnej lub przy wznowieniu postępowania przygotowawczego przez Prokuratora Generalnego). Jedynym ograniczeniem jest przedawnienie przewidziane w rozdziale XVI k.k.²¹

Chodzi jednak o zachowanie umiaru.²² Toteż uchylenie lub zmiana poprzedniego postanowienia może nastąpić, „jeżeli się ujawnią nowe lub poprzednio nie znane okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia” (art. 26 § 1 k.k.w.). Ustawodawca posłużył się więc tutaj podobnym ujęciem jak w art. 293 § 2 k.p.k. Jedyną różnicę stanowi tu sformułowanie „nowe lub poprzednio nie znane okoliczności”, tak jakby chodziło o przeciwstawienie „nowych okoliczności poprzednio nie znanymi okolicznościom”. Takie sformułowanie przepisu art. 26 § 1 k.k.w. budzi zastrzeżenia, albowiem „każda okoliczność nowa jest okolicznością poprzednio nie znaną. Poprzednio nie znana okoliczność jest okolicznością nową”.²³ Powiemy więc: albo nowa okoliczność albo nie znana poprzednio okoliczność.

¹⁶ A. Kordik: Uchylenie lub zmiana postanowienia w postępowaniu wykonawczym, *NP* 1972, nr 6, s. 931.

¹⁷ Uchwała składu sędziów SN z dnia 19.IV.1971 r. VI KZP 87/70, *NP* 1971, nr 12, s. 1866—1870 z aprobowaną glosą S. Paweła.

¹⁸ A. Kordik: op. cit., s. 933. Trzeba tu jednak odnotować uchwałę SN z dnia 10.III.1977 r. VII KZP 31/76 (OSNKW 1977, nr 4—5, s. 6), która ma następujące brzmienie: „Do wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem wydanym w postępowaniu wykonawczym stosuje się, jeżeli ujawniono jedno z uchybień wymienionych w art. 368 k.p.k., przepisy kodeksu postępowania karnego także co do właściwości i składu sądu.”

¹⁹ S. Paweła: Kodeks karny wykonawczy — Komentarz, Warszawa 1972, s. 107.

²⁰ S. Paweła: op. cit., s. 108.

²¹ A. Kordik: op. cit., s. 930.

²² S. Paweła: op. cit., s. 109.

²³ A. Kordik: op. cit., s. 935. Inaczej S. Paweła: op. cit., s. 110. Wypada podkreślić, że art. 26 § 2 k.k.w. mówi już tylko o „nowych okolicznościach”.

Zagadnienie „istotności” omówiono już wyżej. Artykuł 26 k.k.w. stanowi odstępstwo od zasady niezmienności prawomocnych decyzji. Jednakże wprowadzenie do niego okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodzi potrzeby stabilizacji praworządności, zwłaszcza gdy chodzi o uchylenia bądź zmianę orzeczenia na niekorzyść skazanego.²⁴

Jest jeszcze jedna różnica pomiędzy wznowieniem w postępowaniu wykonawczym a wznowieniem według przepisów przedstawionych już wyżej. Polega ona mianowicie na tym, że wznowienie w postępowaniu wykonawczym może nastąpić „w każdym czasie” (art. 26 § 1 k.k.w.). Wyraża się opinię, że zamieszczenie w przepisie terminu „w każdym czasie” jest jednoznaczne z możliwością uchylenia lub zmiany poprzedniego postanowienia nawet wtedy, gdy nie stało się ono prawomocne. Między innymi więc — jak się twierdzi — sąd może skorygować swoje postanowienie w związku z wniesionym zażaleniem i tym samym zażalenie to uwzględnić.²⁵

Nie wydaje się, aby pogląd ten był słuszny. Na podstawie bowiem art. 1 § 1 k.k.w. w kwestiach nie uregulowanych w k.k.w. stosuje się przepisy k.p.k. W grę wchodziłby tutaj art. 412. Gdyby przyjąć, że określenie „w każdym czasie” znosi ograniczenia przewidziane w art. 412 k.p.k. (a więc że tylko sąd w tym samym składzie może przychylić się do zażalenia oraz że przychylenie się sądu do zażalenia nie może nastąpić w stosunku do postanowień kończących postępowanie),²⁶ to wówczas sąd mógłby się przychylić do zażalenia w bardzo ograniczonym zakresie. Mianowicie mógłby to uczynić tylko wtedy, gdyby zgodnie z art. 26 § 1 k.k.w. ujawniły się „nowe lub poprzednio nie znane okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia”. Tymczasem zaś stosownie do art. 412 k.p.k. sąd, przychylając się do zażalenia, może to uczynić bez takich ograniczeń i może uwzględnić zażalenie w całości. A jeśli chodzi o drugie ograniczenie z art. 412 k.p.k. to k.k.w. nie dzieli postanowień na takie, które kończą postępowanie, i na takie, które ich nie kończą.

Pojęciem „postanowień kończących postępowanie” posłużył się ustawodawca w k.p.k. w art. 409. Wymienił tam trzy sytuacje, w których przysługuje zażalenie, między innymi wtedy, gdy w grę wchodzi postanowienie kończące postępowanie. Gdyby teraz — mimo wszystko — chciało się wprowadzić do k.k.w. pojęcie postanowień kończących postępowanie, to trzeba by zdecydować o tym, które z postanowień mają ten charakter. Byłoby to bardzo trudne, ponieważ nie pod kątem postanowień kończących postępowanie ustalono przepisy k.k.w. Jeżeli więc według k.k.w. o prawie do zażalenia nie rozstrzyga charakter postanowień (tj. to, że są one postanowieniami kończącymi postępowanie), lecz konkretny przepis stanowiący, że w danym wypadku skazanemu zażalenie przysługuje (art. 8 k.k.w.), to komplikowanie sytuacji przez wprowadzenie pojęcia postanowień kończących postępowanie w niczym nie pomaga. Wypada przy tym dodać, że prokuratorowi zażalenie przysługuje zawsze (art. 6 § 2 k.k.w.). Gdy więc przyjmiemy system obowiązujący w k.k.w., to sąd będzie mógł bez ograniczeń przychylić się do wniesionego zażalenia, jeżeli oczywiście konkretny przepis k.k.w. przewidywał możliwość wniesienia zażalenia na wydane postanowienie. Czy sąd musi rozpatrywać zażalenie w tym samym składzie? Chyba tak. Domaga się tego bowiem art. 412 § 1 k.p.k. w związku z art. 1 k.k.w. Tym bardziej zaś powinno tak być, ponieważ zażalenie jest rozpoznawane w tym samym sądzie, tylko że w innym składzie (art. 25 k.k.w.).

²⁴ S. Paweła: op. cit., s. 109.

²⁵ S. Paweła: op. cit., s. 111.

²⁶ S. Paweła: op. cit., s. 111.

Przychylenie się do zażalenia przez sąd w tym samym składzie powinno się zatem różnić od rozpoznania zażalenia przez sąd w innym składzie. Jednakże rozwiązanie tej kwestii nie należy szukać w określeniu „w każdym czasie”, gdyż nie o czas tu chodzi, lecz o sposób rozstrzygnięcia.

Dlatego należy chyba zaakceptować opinię, że na podstawie art. 26 k.k.w. można uchylać lub zmieniać tylko postanowienia prawomocne.²⁷ Jeżeli zaś chodzi o wyrażenie „w każdym czasie” użyte w cyt. przepisie, to wypada przyjąć, że ustawodawcy zależało na podkreśleniu, iż sąd — uchylając lub zmieniając postanowienie w postępowaniu wykonawczym — nie jest skrepowany żadnymi terminami procesowymi. Poza tym jest to prawdopodobnie taki sam pleonazm, jak omówione wyżej określenie: „nowe lub poprzednio nie znane okoliczności”. Podobnie jak przy „nie znanych poprzednio okolicznościach” opuszczenie słowa „nowe” niczego by w art. 26 § 1 k.k.w. nie zmieniło, tak samo również skreślenie słów „w każdym razie” nie nada art. 26 § 1 innego sensu niż ten, jaki ustawodawca z tym przepisem wiązał.

Artykuł 26 § 2 k.k.w. stanowi przepis informujący o wyjątkach od zasad ustalonych w art. 26 § 1 k.k.w.

Czy da się usunąć rozbieżności w określeniach użytych przez art. 26 § 1 k.k.w., biorąc za podstawę art. 474 § 1 pkt 2 k.p.k.? Można przypuszczać, że tak. Należałoby więc w miejsce „poprzednio nie znanych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia” wprowadzić „istotne fakty lub dowody nie znane w poprzednim postępowaniu”. Wypadałoby przy tym posłużyć się zarówno pojęciem faktu jak i pojęciem dowodu. Na przykład do sądu dochodzi wiadomość, że skazany, któremu zawieszono wykonanie kary pozbawienia wolności, nie naprawił szkody (art. 75 § 2 pkt 1 k.k.). Sąd zarządza więc wykonanie kary pozbawienia wolności (art. 78 § 1 k.k. w związku z art. 74 k.k.w.). Skazany podaje wówczas nowy istotny fakt, że nie był w stanie szkody pokryć z powodu choroby, ale nie może swego stanowiska poprzeć dowodem. Czyni to dopiero jego krewny przedstawiając zaświadczenie lekarskie, które w tym układzie stanowi nowy istotny dowód (w stosunku do poprzednio złożonych wyjaśnień samego skazanego).

Godzi się podnieść, że w najnowszym ustawodawstwie daje się zauważyć trend potwierdzający proponowaną dopiero co koncepcję. W ustawie bowiem o Sądzie Najwyższym z dnia 20.IX.1984 r.²⁸ wznowienie postępowania (dyscyplinarnego) może nastąpić (między innymi), „gdy wyjdą na jaw nowe okoliczności lub dowody” (art. 59 i art. 60). Wprawdzie ustawodawca nie mówi o „faktach”, lecz o „okolicznościach”, jednakże w doktrynie języka polskiego wypowiedzi się pogląd, według którego termin „fakt” zbieżny jest całkowicie z terminem „okoliczność”.²⁹

IV

Ustawie karnej skarbowej³⁰ znane jest wznowienie postępowania przygotowawczego (art. 194—195 u.k.s.). Na zasadzie art. 173 i 195 § 2 u.k.s. stosuje się w tym postępowaniu odpowiednio przepisy art. 293—294 k.p.k.³¹ omówione wyżej.

²⁷ A. Kordik: op. cit., s. 933.

²⁸ Ustawa o Sądzie Najwyższym z dnia 20.IX.1984 r., Dz. U. Nr 45, poz. 241.

²⁹ S. Skorupka, H. Auderska, Z. Lempicka: Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1969, s. 503.

³⁰ Ustawa karna skarbowa z dnia 26.X.1971 r. (tekst jednolity: Dz. U. z 1984 r. Nr 22, poz. 102).

³¹ J. Bednarzak: op. cit., s. 401 i 403.

Natomiast zupełnie inne rozwiązanie przyjął ustawodawca w stosunku do prawomocnych rozstrzygnięć wydanych przez finansowe organy dochodzenia.³² Rozwiązanie to znajdujemy w rozdziale 13 zatytułowanym „Uchylenie i zmiana prawomocnych rozstrzygnięć”. Trzeba w tym miejscu dodać, że przepisy zamieszczone w tym rozdziale nie mają zastosowania do prawomocnych postanowień o umorzeniu dochodzenia, kwestię tę bowiem reguluje odrębnie cyt. wyżej art. 194—195 u.k.s.³³

Jakkolwiek ustawodawca zaznacza (art. 227 u.k.s.), że realizacja uprawnień przewidzianych w cyt. wyżej rozdziale następuje „w wykonaniu nadzoru”, to jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby zamieszczone w nim uregulowania potraktować jako wznowienie postępowania, a to tym bardziej, że rozdział 30 k.p.k. zatytułowany „Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym” i właśnie w nim zamieszczono analizowane wyżej art. 293—294 k.p.k., które zaliczyliśmy do przepisów o wznowieniu postępowania. Poza tym również nic nie stoi na przeszkodzie, aby wznowiać postępowanie w ramach wykonywania funkcji nadzoru.

Wznović postępowanie według u.k.s. może Minister Finansów (art. 227), Minister Handlu Zagranicznego (w sprawach wymienionych w art. 279) oraz finansowy organ orzekający II instancji (w sprawach podanych w art. 230).³⁴ Cechą wyróżniającą wznowienie z u.k.s. jest przede wszystkim fakt, że można je podjąć ze względu na te same przyczyny, w myśl których przeprowadza się postępowanie odwoławcze, i postępować tak jak w postępowaniu odwoławczym. Artykuł 227 pkt 1 u.k.s. wymienia bowiem te same przepisy (art. 213—217), które stanowią podstawę postępowania odwoławczego. W tym układzie wznowienie postępowania stanowi powtórzenie postępowania przed II instancją. Iluzoryczna staje się więc gwarancja z art. 217 (zgodnie z którą organowi II instancji przysługuje tylko prawo poprawienia kwalifikacji prawnej, „jeżeli nawet nie może poza tym zaskarżonego orzeczenia zmienić”), ponieważ na podstawie przepisów o wznowieniu wymienieni wyżej ministrowie oraz organ II instancji mogą zmienić (lub uchylić) każde prawomocne orzeczenie, nie ograniczając się do poprawienia kwalifikacji prawnej. Jedyną barierą stanowi tu art. 229, według którego wznowienie postępowania po upływie 6 miesięcy może nastąpić tylko na korzyść strony (z wyjątkiem wypadków wskazanych w art. 215 pkt 5 i 7). Ponieważ zaś u.k.s. nie uzależnia wznowienia od istnienia specjalnych warunków (innych niż te, które obowiązują przy postępowaniu odwoławczym), przeto wolno wyrazić opinię, że przed upływem wspomnianych 6 miesięcy postępowanie odwoławcze (na niekorzyść strony) może się toczyć kilka razy bez przekazywania sprawy II instancji — pozbawiając w ten sposób stronę tych możliwości, jakie daje jej postępowanie przed I instancją (np. prawo żądania skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego — art. 208 § 2 u.k.s.).

Zbędny wydaje się być także przepis art. 227 pkt 2 u.k.s. Skoro bowiem wolno powtórzyć postępowanie odwoławcze, to tym samym w ramach powtórnego postępowania odwoławczego wolno też uwzględnić „nowe fakty lub dowody nie znane przedtem finansowemu organowi orzekającemu, wskazujące na to, że skazany jest niewinny lub że skazano go za czyn zagrożony karą surowszą niż ten, który

³² Finansowymi organami dochodzenia według art. 174 § 3 u.k.s. są: urzędy celne (art. 174 § 2 pkt 1) oraz urzędy skarbowe i izby skarbowe (art. 174 § 2 pkt 2).

³³ J. Bałta i inni: Ustawa karna skarbowa z komentarzem, Warszawa 1973, s. 438.

³⁴ Oczywiście, jeśli sprawca znalazł się przed sądem, wznowienie postępowania przeprowadza się według przepisów art. 474 i nast. k.p.k.

popenił, albo że umorzenie postępowania było nieuzasadnione". Pozwala bowiem na to art. 213 i art. 215 pkt 3 u.k.s. (co do umorzenia).

Zamieszanie pewne wprowadza także art. 231 u.k.s. Artykuł 194 u.k.s. rozróżnia podjęcie przez prokuratora umorzonego postępowania i wznowienie przez prokuratora umorzonego postępowania. Na zasadzie zaś art. 173 u.k.s. w obu wypadkach stosuje się art. 293 k.p.k. Tak więc wynika stąd, że podjąć postępowanie może prokurator, który wydał lub zatwierdził postanowienie o umorzeniu (art. 293 § 1 k.p.k.), natomiast wznowić postępowanie może tylko prokurator nadrzędny (art. 293 § 2 k.p.k.). Tymczasem art. 231 u.k.s. — obok uregulowania dopiero co przedstawionego — wprowadza mechanizm całkowicie odmienny. Stanowi on bowiem, że postanowienia wydane lub zatwierdzone przez prokuratora mogą być uchylone lub zmienione wyłączenie przez Prokuratora Generalnego PRL. Wprawdzie mówi się tutaj o postanowieniach prawomocnych, ale postanowienia prawomocne miał ustawodawca także na myśli w art. 194 u.k.s., ponieważ w art. 173 u.k.s. każe stosować art. 293 k.p.k.³⁵ Nie ma również w art. 231 u.k.s. mowy o postanowieniach o umorzeniu, jednakże — gdyby nawet założyć, że w grę mogą wchodzić tu także inne postanowienia niż postanowienia o umorzeniu — takie sformułowanie art. 231 u.k.s. jest tak ogólne, iż należy nim objąć tak samo postanowienia o umorzeniu. Poza tym nie sposób przyjąć, żeby ustawodawca umieścił w u.k.s. art. 231 dla wznowienia postanowień incydentalnych oraz dla uchylecia lub zmiany postanowień, w których potrzebna byłaby aż interwencja Prokuratora Generalnego. Toteż jedynie słuszną jest chyba teza, że w art. 231 u.k.s. ustawodawca miał na myśli także prawomocne postanowienia o umorzeniu.

Jednakże na mocy art. 231 u.k.s. wznowienie postępowania przygotowawczego ma się odbyć na całkowicie innej zasadzie. Po pierwsze więc, wznowienie to należy wyłącznie do Prokuratora Generalnego. Po drugie, nie ma tu zastosowania mechanizm przewidziany w art. 194 w związku z art. 173 u.k.s., lecz uregulowanie zawarte w art. 227—229 u.k.s. Oznacza to, że Prokurator Generalny będzie mógł przeprowadzić postępowanie zastrzeżone dla organu II instancji z ograniczeniami (np. z art. 213, z art. 217 u.k.s.) i z uprawnieniami (np. z art. 215 pkt 8, z art. 216 u.k.s.), zastrzeżonymi dla postępowania odwoławczego.

W tych warunkach nasuwa się wniosek, że albo między art. 194 i 231 u.k.s. istnieje sprzeczność (każdy z nich inaczej reguluje wznowienie postępowania przygotowawczego), albo też że w sprawach prowadzonych przez prokuratora istnieje dwuinstancyjność w kwestii wznowienia postępowania przygotowawczego. Po pierwsze — że może je wznowić prokurator, po drugie — że może to zrobić Prokurator Generalny, któremu przysługuje prawo do wznowienia każdego postępowania przygotowawczego, zakończonego już prawomocnym postanowieniem prokuratora wydanym na podstawie przepisów o wznowieniu. Nie będzie to wznowienie podjęte na podstawie art. 294 k.p.k., gdyż ten rodzaj wznowienia przewiduje wyraźnie art. 196 u.k.s. Będzie to inny rodzaj wznowienia, mianowicie taki, o którym mówi art. 231 u.k.s. i który do wznowienia każe Prokuratorowi Generalnemu stosować przepisy o postępowaniu odwoławczym przed organem II instancji. W tym drugim wypadku mielibyśmy do czynienia z zawężeniem prerogatyw Prokuratora Generalnego w stosunku do tych uprawnień, jakie daje mu art. 294 k.p.k.

Wydaje się, że w kwestii wznowienia postępowania lepsze rozwiązanie wybrała ustawa karna skarbową z 13.IV.1960 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 123). Przewidywała ona, że wznowienie postępowania mogło nastąpić w wypadkach przewidzianych w k.p.k.

³⁵ Por. J. Bednarzak: op. cit., s. 398—401.

(art. 209 § 1). O wznowieniu postępowania w sprawach rozstrzygniętych prawomocnie przez I instancję orzekał finansowy organ II instancji, a w sprawach rozstrzygniętych przez II instancję orzekł Minister Finansów (art. 211). W razie wznowienia postępowania sprawę przekazywano do dochodzenia (art. 212 § 1). Postępowanie wznowione toczyło się według zasad ogólnych (art. 213 § 1).

Jak z tego wynika, ustawa z 13.IV.1960 r. jasno stawiała problem wznowienia i rozwiązał go bez zbytnich zawiłości, które pod tym względem cechują ustawę karną skarbową z 26.X.1971 r. Podobnie przedstawia się sprawa z przepisami regulującymi nadzór Ministra Finansów. Ustawa z 13.IV.1960 r. stanowiła w art. 214 § 1 o tym, kiedy Minister Finansów uchylał w drodze nadzoru prawomocne rozstrzygnięcia, a w art. 215 wyposażyła w te uprawnienia również organ finansowy II instancji w odniesieniu do rozstrzygnięć I instancji, które uprawomocniły się wskutek niewniesienia odwołania.

V

Asumpt do zajęcia się wznowieniem postępowania w sprawach rozpatrywanych przez kolegia do spraw wykroczeń daje stanowisko zajęte przez Komisję Orzecznictwa do Spraw Wykroczeń przy Wojewodzie Poznańskim.³⁶ Pogląd wyrażony przez Komisję można ująć w następującą tezę: „Kolegium do spraw wykroczeń nie ma obowiązku upewnienia się, czy zawiadomienie o rozprawie dotarło do obrońcy. Natomiast niezawiadomienie obrońcy o rozprawie czyni możliwym prowadzenie rozprawy. Nie ma bowiem przepisu proceduralnego, który by nakazywał rozpoznanie sprawy w obecności obrońcy”.

Ustawa z dnia 20.V.1971 r. — Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 12, poz. 116), w skrócie „k.p.w.”, nie posługuje się terminem „wznowienie postępowania”, a kwestie właściwe wznowieniu reguluje w rozdziale 16 zatytułowanym „Uchylenie prawomocnych rozstrzygnięć”. Zgodnie z tą regulacją prawomocne orzeczenia (k.p.w. wymienia przy tym, co zalicza do prawomocnych orzeczeń) „podlegają uchyleniu, jeżeli są pozbawione podstawy prawnej lub są oczywiście niesłuszne” (art. 112 k.p.w.). Organem właściwym do podejmowania decyzji o uchyleniu jest komisja orzecznictwa przy właściwym wojewodzie (art. 114 § 1 k.p.w.), która władna jest uchylić orzeczenie w terminie 3 miesięcy od jego uprawomocnienia się, co jednak nie dotyczy uchylenia orzeczeń wyłącznie na korzyść obwinionego (art. 113 k.p.w.).

Podkreśla się, że „przed kolegiami obowiązują zasady prawne tak jak w postępowaniu karnym” i że chodzi tu „o realizację gwarancji procesowych obwinionego”.³⁷ Jedną z nich jest prawo do obrony i prawo do korzystania z pomocy obrońcy³⁸ (art. 8 k.p.w.). Obrońca musi być zawiadomiony o rozprawie (art. 44 § 2 k.p.w.).

Nie ulega więc wątpliwości, że niezawiadomienie obrońcy o rozprawie powinno powodować jej odroczenie. Pogląd, jakoby wolno było prowadzić rozprawę mimo niezawiadomienia obrońcy o rozprawie, nie da się utrzymać w świetle art. 8 i 44 § 2 k.p.w. Skoro bowiem ustawodawca wyposażył obwinionego w prawo do korzystania z obrony, to równocześnie nałożył na kolegium obowiązek poszanowania

³⁶ Decyzja Komisji Orzecznictwa do Spraw Wykroczeń przy Wojewodzie Poznańskim z dnia 23.XII.1983 r. nr Sa.X-6124-157-83.

³⁷ Z. Gardy: Konstytucyjne prawo do obrony obwinionego przed kolegiami do spraw wykroczeń, *Paestra* 1979, nr 3, s. 51 i 52.

³⁸ Z. Gardy: *op. cit.*, s. 51.

tego prawa. Opinię zaś, że „nie ma przepisu, który by nakazywał rozpoznanie sprawy w obecności obrońcy”, uznać trzeba za jaskrawe nieporozumienie.³⁹ Oznaczałaby ona, że kolegium jest jedyną instytucją w Polsce, która może nie respektować praw obowiązujących w naszym kraju.⁴⁰

Tak się złożyło, że przytoczone wyżej zakwestionowane poglądy wyraziły obie instancje kolegium, a także komisja do spraw orzecznictwa, do której o wznowienie postępowania⁴¹ zwrócił się obrońca obwinionego. Oczywiście, na zasadzie art. 116 § 4 k.p.w. od decyzji komisji nie przysługuje żaden środek zaskarżenia. Jednakże należy się zastanowić, czy obrońca miał prawo do wystąpienia z takim wnioskiem, tzn. czy podniesione przez niego uchybienie mieściło się w jednej z dwóch zasad, które wznowienie w ogóle czynią możliwym (tj. że rozstrzygnięcie pozbawicne było podstawy prawnej lub że było oczywiście niesłuszne — art. 112 k.p.w.).

W doktrynie podkreśla się, że „obie te podstawy nie są rozdzielne, mogą one występować jednocześnie”.⁴² Wymienia się tu „przeprowadzenie postępowania mimo istnienia ujemnej przesłanki procesowej, pozbawienia obwinionego możliwości obrony”.⁴³ Wniosek obrońcy mieścił się więc w przytoczonych podstawach, ponieważ obwiniony został pozbawiony prawa do obrońcy. Dlatego też odmowę wznowienia postępowania ze strony komisji do spraw orzecznictwa uznać trzeba za sprzeczną z prawem.

Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia nie precyzuje bliżej, co należy rozumieć przez „pozbawienie podstawy prawnej”. Twierdzi się, że „chodzi nie o każde naruszenie przepisów prawa, ale tylko o wypadki rażące, gdy pogwałcone zostały podstawowe regulacje”.⁴⁴ Dwie z nich wymienilem już wyżej.

Pojęcie „oczywistej niesłuszności” zbliżone jest do dwóch innych pojęć znanych kodeksowi postępowania karnego, a mianowicie: 1) oczywistej niesprawiedliwości (art. 389 k.p.k.) i 2) niezasadności (art. 294 § 1 k.p.k.). Gdyby podzielić opinię, że rozstrzygnięcie oczywiście niesłuszne to takie rozstrzygnięcie, „które merytorycznie jest rażąco niesprawiedliwe”,⁴⁵ to wówczas wchodziłaby w grę interpretacja wypowiedziana pod adresem art. 389 k.p.k. Zgodnie z tą interpretacją — przy oczywistej niesprawiedliwości „nie chodzi o każdy błąd orzeczenia, lecz o tak rażącą i oczywistą niesprawiedliwość, że o konwalidacji orzeczenia nie może być mowy. Utrzymanie bowiem orzeczenia w mocy raziłoby w sposób oczywisty poczucie sprawiedliwości”.⁴⁶

Na temat zaś niezasadności powiedziano, że „może wynikać z powodu błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, błędnej oceny prawnej czynu zarzuconego podej-

³⁹ Z. Gardy jest zdania, że „gwarancje procesowe obwinionego są szczególnie przestrzegane, gdy przewodniczącym kolegium jest prawnik” (op. cit., s. 53). Wymienioną w przyp. 36 decyzję Komisji Orzecznictwa do Spraw Wykroczeń przy Województwie Poznańskim z dnia 23.XII.1983 r. wydał komplet składający się z 3 osób, z których wszyscy byli magistrami prawa.

⁴⁰ Por. także: G. Jurkiewicz: Nie chcę występować przed kolegium, *Palestra* 1983, nr 12, s. 94; Z. Gardy: Czy we wszystkich kolegiach jest aż tak źle?, *Palestra* 1984, nr 5-6, s. 51.

⁴¹ Posługuję się terminem przyjętym w niniejszym opracowaniu — dla określenia kwestii właściwych wznowieniu postępowania.

⁴² A. Gubiński: Prawo karno-administracyjne, Warszawa 1972, s. 361.

⁴³ A. Gubiński: op. cit., s. 360.

⁴⁴ A. Gubiński: op. cit., s. 360.

⁴⁵ A. Gubiński: op. cit., s. 361.

⁴⁶ H. Kempisty (w:) Kodeks postępowania karnego — Komentarz (praca zbiorowa), Warszawa 1976, s. 585.

rganemu. a także z powodu uchybień procesowych mogących wywrzeć wpływ na treść orzeczenia".⁴⁷

Niezależnie od tego, co chcielibyśmy powiedzieć o oczywistej niesłuszności, z jednym trzeba się chyba zgodzić, mianowicie z tym, że niesłuszność, choćby ją nawet obdarzyć przymiotnikiem „oczywista”, jest niemożliwa do skontrolowania w kategoriach obiektywnych. Co dla jednych będzie niesłuszne, to dla innych może się okazać trafne. Świadczy o tym najlepiej powołana wyżej decyzja Komisji do Spraw Wykroczeń przy Wojewodzie Poznańskim, która wniosek obrońcy o wznowienie odparowała następującym stwierdzeniem: „Zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonane na jego podstawie ustalenia faktyczne są prawidłowe i bez wątpliwości potwierdzają winę ukaranego (...). Zaskarżonemu orzeczeniu nie można zatem postawić zarzutu, że jest ono oczywiście niesłuszne względnie pozbawione podstawy prawnej”. Wypada tu chyba powtórzyć to, co powiedziano wyżej o prawie Prokuratora Generalnego do wznowienia postępowania, jeśli uzna on, że umorzenie postępowania było niezasadne (art. 294 § 1 k.p.k.), mianowicie, że jest to dyskrecjonalne prawo Komisji, która uchyla zaskarżone rozstrzygnięcie wtedy, gdy uzna to za stosowne.

⁴⁷ J. Bednarzak: op. cit., s. 402.

JACEK SOBCZAK

ODSZKODOWANIE ZA NIESŁUSZNE SKAZANIE LUB OCZYWIŚCIE NIESŁUSZNE ARESZTOWANIE W ŚWIETLE ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

W artykule dokonano przeglądu orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub oczywiście niesłuszne aresztowanie. Skonfrontowano stanowisko judykatury z poglądami doktryny i propozycjami de lege ferenda. Szczególną wagę zwrócono na to, jakie aresztowanie uważane jest za „oczywiście niesłuszne”.

I

Wypadki niesłusznego skazania lub oczywiście niesłusznego zastosowania aresztu tymczasowego należą niewątpliwie do rzadkości. Zapobiega im przede wszystkim konstrukcja procesu karnego, wyposażonego w różnorodne normatywne gwarancje prawidłowości rozstrzygnięć oraz w środki ich kontroli. Problem wynagrodzenia szkody wyrządzonej niesłusznym skazaniem lub oczywiście bezzasadnym aresztowaniem jest jednak zagadnieniem ważnym dla całokształtu stosunków prawnych. Dlatego też orzecznictwo Sądu Najwyższego w tych sprawach ma tak istotne znaczenie. Sama problematyka spraw o odszkodowanie jest niezmiernie trudna zwłaszcza, że obowiązujące przepisy postępowania karnego w zakresie odszkodowania za niesłuszne skazanie lub aresztowanie, zawarte w rozdziale 50 k.p.k. (art.